

Sygn. akt I ACa 289/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko W. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 26 listopada 2014 r., sygn. akt I C 230/14

oddala apelację.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Anna Bohdziewicz
----------------------	--------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 289/15

UZASADNIENIE

Powód K. L. wystąpił z pozwem przeciwko W. L., domagając się zasądzenia od niego kwoty 983.395 złotych wraz z odsetkami. W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, że razem z pozwanym jest spadkobiercą ich babci - M. J.. Pozwany nie wywiązał się z ewentualnego zobowiązania, które miało wynikać z umowy zawartej pomiędzy nim a M. J. w dniu 26 marca 2002 r.. Nie stawił się również na zawezwanie do próby ugodowej, co wskazuje, że działa w złej dążąc do przedawnienia się roszczenia. Niezależnie od powyższego, zdaniem powoda umowa ta jest nieważna, co zamierza

udowodnić w sprawie sygn. akt I C 162/14. Powód podniósł ponadto, że z tytułu sporządzenia tej umowy poniósł liczne straty moralne, materialne i rodzinne.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na brak legitymacji procesowej powoda oraz brak legitymacji procesowej pozwanego do udziału w tej sprawie, a także z uwagi na brak legitymacji procesowej powoda do uznania nieważności umowy sprzedaży z dnia 26 marca 2002 r. oraz ze względu na prawomocne oddalenie tej sprawy wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie, sygn. akt I C 225/04, z dnia 7 października 2009 r., utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach sygn. akt I ACa 288/10 z dnia 13 października 2010 r..

W piśmie z dnia 3 października 2014 r. powód wniósł o stwierdzenie nieważności umowy z dnia 26 marca 2002 r. i zasądzenie wskazanych kwot na podstawie nabycia spadku po M. J. oraz ewentualne odsetki. Domagał się także zasądzenia od pozwanego odszkodowania za poniesienie przez niego kosztów w sprawie o dział spadku, sygn. akt II Ns 1285/05, w związku z tym, że pozwany nie ujawnił umowy z dnia 26 marca 2002 r.. Dodatkowo zażądał zasądzenia wyrokiem częściowym wykonania przez pozwanego zobowiązania wynikającego z ugody zawartej w sprawie o dział spadku, sygn. akt II Ns 1282/05, w wysokości 26.000 złotych oraz zasądzenie prawa do samochodu F. (...) na jednego ze współspadkobierców w celu dokonania formalności związanych ze złomowaniem pojazdu. W ocenie powoda umowa z dnia 26 marca 2002 r. jest nieważna, ponieważ działanie pozwanego było ukierunkowane na stratę M. J.. Nawet bowiem przyjmując, że chciała ona przekazać całość majątku na jednego z wnuków, gdyż bardziej go lubiła bądź uważała go za bardziej zdolnego, to późniejsze okoliczności, polegające na roztrwonieniu majątku przez pozwanego, przeczą temu założeniu. Pozwany wprowadził w błąd M. J. przy podpisywaniu przedmiotowej umowy i nie była ona świadoma jej treści. Sama zaś umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Podnosił, że umowa ta była umową o świadczenie niemożliwie lub też wyzyskiem ze strony pozwanego. W kolejnym piśmie z dnia 15 października 2014 r. powód wniósł o zasądzenie utraconych pożytków od dnia 7 października 2009 r. w wysokości 13% w skali roku, wyliczonych od kwoty 952.639,50 złotych. Pismem z dnia 5 listopada 2014 r. powód wniósł - w przypadku uznania umowy z dnia 26 marca 2003 r. za ważną - o zasądzenie na jego rzecz kwoty 94.175,59 złotych oraz odszkodowania w wysokości 47.156,00 złotych. Natomiast w przypadku uznania umowy za nieważną wniósł o zasądzenie kwoty 941.759,50 złotych, odszkodowania w wysokości 10.880,00 złotych oraz tytułem wyrównania straty kwoty 619.215,70 złotych. Ostatecznie zażądał zasądzenia od pozwanego kwoty 1.571.855,20 złotych oraz unieważnienia umowy z dnia 26 marca 2002 r..

Zaskarżonym wyrokiem z 26 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo, a wydane rozstrzygnięcie następująco uzasadnił:

W dniu 26 marca 2002 r. pomiędzy M. J. a W. L. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności przysługującej M. J. wobec Wyższej Szkoły (...) w C. z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w C. przy ul. (...). W. L. i K. L. wnieśli pozew przeciwko Wyższej Szkole (...) w C.. Wyrokiem z dnia 7 października 2009 r., sygn. akt I C 225/04, Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od Akademii im. (...) w C. (poprzednio Wyższej Szkoły (...) w C.) na rzecz W. L. kwotę 1.966.790,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2009 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo W. L. w pozostałej części i w całości oddalił powództwo K. L.. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 13 października 2010 r., sygn. akt I ACa 388/10, oddalił apelacje powodów od tego orzeczenia. W dniu 9 sierpnia 2001 r. pomiędzy pozwanym i M. J. została zawarta umowa dożywocia w formie aktu notarialnego. Na podstawie tej umowy M. J. przeniosła na pozwanego własność zabudowanej nieruchomości położonej w C. przy ul. (...). Pozwany zobowiązał się natomiast zapewnić M. J. dożywotnie utrzymanie, dostarczać jej wyżywienie, ubranie, mieszkanie, światło, opał, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym.

Powód wniósł pozew przeciwko pozwanemu, domagając się stwierdzenia nieważności umowy dożywocia i przeniesienia na jego rzecz udziału 1/2 w w/w nieruchomości. Sąd Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 15 października 2007 r., sygn. akt I C 161/05, udzielił zabezpieczenia roszczenia K. L. poprzez wpisanie w dziale III księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości położonej w C. przy ul. (...) ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu i przez ustanowienie zakazu zbywania tej nieruchomości. Wyrokiem z dnia 12 lutego 2009 r., sygn. akt I C 161/05, Sąd

Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 9 września 2009 r., sygn. akt I ACa 442/09, oddalił apelację. Od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiedziono skargę kasacyjną, która została oddalona przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 29 września 2010 r., sygn. akt V CSK 29/10.

Sąd Rejonowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 20 października 2003 r., wydanym w sprawie sygn. akt II Ns 1513/03, stwierdził że spadek po M. J. na podstawie testamentu nabyli wnukowie: K. L. i W. L. - po połowie. Następnie przed Sądem Rejonowym w Częstochowie w sprawie sygn. akt II Ns 1282/05 toczyło się postępowanie z wniosku K. L. o dział spadku po M. J.. W dniu 14 lipca 2005 r. doszło do zawarcia ugody, w której strony dokonały działu spadku. Zgodnie z ugodą powód nabył prawo do własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu położonego w C. przy ul. (...). Jednocześnie został zobowiązany do zapłaty pozwanemu kwoty 26.000,00 złotych z tytułu spłaty.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do żądania unieważnienia umowy sprzedaży z dnia 26 marca 2002 r. i zauważył, iż ważność tej umowy była już przedmiotem badania w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie w sprawie sygn. akt I C 225/04. W postępowaniu tym Sąd Okręgowy uznał tę umowę za ważną i skuteczną. Z tego też względu wyrokiem z dnia 7 października 2009 r. oddalił powództwo powoda w stosunku do Akademii im. (...) w C. o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w C. przy ul. (...). Wyrok Sądu Okręgowego uprawomocnił się, a to w związku z oddaleniem apelacji - między innymi powoda. Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszym postępowaniu nie miał możliwości badania ważności tej umowy (czego domagał się powód), albowiem okoliczność ta jest objęta powagą rzeczy osądzonej. Powód dla uzasadnienia nieważności umowy nie powoływał zaś żadnych nowych przesłanek, które miały się ujawnić już po wydaniu poprzedniego wyroku rozstrzygającego tę okoliczność. Za taką przesłankę nie można bowiem uznać sposobu postępowania z majątkiem, nabytym przez pozwanego od M. J..

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ze względu na brak podstaw do uwzględnienia nieważności umowy z dnia 26 marca 2002 r., koniecznym było oddalenie powództwa również w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 941.759,05 złotych. Jego zasadność zależała bowiem od uwzględnienia żądania unieważnienia umowy. Z uwagi na fakt, że powodowi nie przysługiwało prawo żądania zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości, brak zasądzenia na jego rzecz części kwoty z tego tytułu nie może być uznane za szkodę, jaką poniósł w swoim majątku. Z tej samej przyczyny nie przysługuje mu prawo do żądania zapłaty pożytków, jakie by osiągnął w związku z przyznaniem mu wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 7 października 2009 r. części odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji uznał także, iż nie było podstawy do zasądzenia odszkodowania w kwocie 47.156,00 zł z tytułu nieujawnienia umowy z dnia 26 marca 2002 r. w trakcie postępowania w sprawie sygn. II Ns 1282/05. Wskazano, że odpowiedzialność deliktową wyraża art. 415 k.c., zgodnie z którym przepisem ten, kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia. Odpowiedzialną za wyrządzoną szkodę jest więc osoba, której zawinione działanie lub zaniechanie stanowi źródło powstania tej szkody. Koniecznymi przesłankami, których zaistnienie umożliwia przyjęcie odpowiedzialności z wyżej wskazanego przepisu są zatem: zawinione działanie lub zaniechanie będące zdarzeniem wywołującym szkodę, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a powstałym uszczerbkiem majątkowym. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. ciężar dowodu tych przesłanek spoczywa na powodzie. Powód w żaden sposób zaś nie udowodnił, aby w związku z nieujawnieniem przez pozwanego umowy z dnia 26 marca 2002 r. w postępowaniu o dział spadku poniósł szkodę w wysokości 47.156,00 zł. W sprawie nie było sporu, co do składu masy spadku, a postępowanie zakończyło się ugodą po niecałych dwóch miesiącach od daty wniesienia wniosku o dział spadku. Strony postępowania nie poniosły też żadnych dodatkowych kosztów związanych z tym postępowaniem, oprócz opłaty od wniosku. W ocenie Sądu Okręgowego nie było też podstaw do uznania, że szkodą powoda były koszty sądowe, jakie poniósł w związku z postępowaniem w sprawie I C 225/04. Zwrócono uwagę, że umowa sprzedaży z dnia 26 marca 2002 r. została ujawniona w październiku 2005 r., a tymczasem wyrok w sprawie zapadł dopiero w dniu 7 października 2009 r.. Powód miał więc wystarczająco dużo czasu, aby cofnąć pozew w sprawie. Również składając apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji był świadomy

istnienia tej umowy. Koszty postępowania były więc ponoszone przez niego dobrowolnie, nie przysługuje więc obecnie powodowi uprawnienie do żądania zwrotu poniesionych kosztów w tym procesie tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że nie było również podstaw do uwzględniania żądań powoda odnośnie do zobowiązania go do wykonania zobowiązania wynikającego z ugody o dział spadku zawartej w sprawie II Ns 1285/05 przed Sądem Rejonowym w Częstochowie, a także do przesądzenia prawa do własności samochodu F. (...), wchodzącego w skład masy spadku po M. J.. Żądania te, jako odnoszące się do działu spadku, nie mogły być bowiem przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W konsekwencji wyżej przedstawionych ustaleń i ocen, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez powoda w „części dotyczącej unieważnienia umowy z dnia 26.03.2002 r. i ochrony dóbr osobistych i zadośćuczynienia w postaci połowy kwoty zasądzonej w postępowaniu I C 225/04 w wysokości 941.759,5 zł, zasądzenia utraconych pożytków w wysokości 619.215,7 zł, zasądzenia odszkodowania w wysokości 10.880 złotych”. Powód sformułował następujące zarzuty:

- naruszenie art. 219 k.p.c. przez wydanie wyroku przed zakończeniem sprawy sygn. I C 162/14 o unieważnienie umowy z 26.02.2002 r.
- naruszenia art. 366 k.p.c. powołując się, iż umowa z 26.02.2002 r. ma powagę rzeczy osądzonej
- naruszenie art. 415 k.c. przez niezasądzenie odszkodowania wynikającego z nieujawnienia umowy z 26.02.2002 r. podczas działu spadku (II Ns 1282/05)
- naruszenie art. 5, 56 i 58 k.c. o czynności prawnej
- naruszenie art. 730 § 1 i 2 k.p.c.

W związku z postawionymi zarzutami powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie umowy z dnia 26.02.2002 r. (powinno być 26.03.2002 r.) za nieważną, w przypadku niezajmowania się przez sąd odwoławczy kwestią ważności tej umowy, apelujący wniósł o zmianę wyroku w ten sposób „aby wyrok nie nadawał powagi rzeczy osądzonej”, aby inne postępowanie - będące w toku - było możliwe do przeprowadzenia, ponadto domagał się zasądzenia kwoty 941.759,5 złotych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie mogła odnieść spodziewanego skutku, gdyż zarzuty w niej zawarte nie były trafne.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd odwoławczy przyjmuje za własny bez potrzeby zbędnego powielania. Sprostowania wymaga jedynie ustalenie odnoszące się do wytoczenia przez strony powództwa o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, gdyż w istocie pozew w tamtej sprawie wniosła M. J., a strony wstąpiły do procesu jako następcy prawni (spadkobiercy testamentowi) po jej śmierci. Wskazana okoliczność pozostaje jednak bez wpływu na wynik sprawy. Podkreślenia wymaga, iż Sąd odwoławczy jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego, natomiast jest obowiązany do dokonania samodzielnej oceny prawidłowości zastosowania i wykładni prawa materialnego. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego nie miały wpływu na wynik sprawy, a tym samym na treść wydanego rozstrzygnięcia. Chybiony jest zarzut naruszenia art. 219 k.p.c., zgodnie z którym sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw do łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia. Przywołany przepis stanowi jedynie źródło uprawnienia Sądu, a nie obowiązku, a jego zastosowanie podyktowane jest względami ekonomii procesowej. Tym bardziej nie można wywieść z tego przepisu obowiązku Sądu wyrokowania dopiero po wcześniejszym zakończeniu innego postępowania. W rozpoznawanej sprawie powód domagał się określonych roszczeń, których podstawy upatrywał w nieważności umowy zawartej przez pozwanego i M. J., a Sąd Okręgowy odniósł się do tej kwestii. Niesłuszny jest również zarzut naruszenia art. 366 k.p.c.. Ważność umowy zawartej przez pozwanego z M. J. w dniu 26 marca 2002 r. była już przedmiotem oceny

przez sądy obu instancji w postępowaniu, jakie ostatecznie toczyło się z powództwa stron przeciwko Akademii im. (...) w C. o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości (sprawa Sądu Okręgowego w Częstochowie sygn. akt I C 225/04). Uznanie wymienionej umowy za ważną zrodziło skutek w postaci oddalenia powództwa K. L., któremu odmówiono uprawnienia do domagania się zapłaty należności z tego tytułu, a to ze względu na ważne i skuteczne nabycie tych nieruchomości przez W. L.. Wobec tego trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż będąc związanym prawomocnym wyrokiem wydanym w innej sprawie (zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c.) nie jest uprawniony do ponownego badania ważności umowy, zwłaszcza że nie powołano się na nowe okoliczności. Zagadnienie prawomocności materialnej wyroku wydanego przez sąd w innej sprawie odnosi się do faktu jego istnienia, a przejawia się w mocy wiążącej, ocenianej od strony podmiotowej i przedmiotowej. Granice podmiotowe wyznaczone są składem uczestników postępowania prawomocnie zakończonych, chyba że ustawa wyraźnie wskazuje na związanie także innych osób (art. 365 § 1 in fine k.p.c.). Podkreślenia wymaga, że powód był uczestnikiem tamtego postępowania, w którym miał możliwość zwalczania ważności umowy, z której pozwany w tej sprawie (a powód w tamtym postępowaniu) wywodził swoje wyłączne uprawnienia do domagania się zapłaty wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości. Zatem powód miał możliwość właściwej ochrony swoich praw. Dominujący jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że wynikająca z art. 356 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy wyłącznie jego sentencji, a nie uzasadnienia i zawartego w nim ustalenia oraz oceny prawnej, a zatem przesłanek faktycznych i prawnych, przyjętych za jego podstawę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN1073/00, 12 maja 2006 r., V CSK 59/06; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, niepubl.). Wskazać jednak należy, iż ocena prawna ważności umowy z dnia 26 marca 2002 r. znalazła przełożenie na treść wyroku wydanego w sprawie sygn. I C 225/04, gdyż jej konsekwencją było oddalenie powództwa K. L.. Wyrok Sądu pierwszej instancji został też poddany kontroli instancyjnej, a Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do jego podważenia. Tym samym niezasadny jest zarzut naruszenia art. 366 k.p.c.. Nie ma też podstaw prawnych do „nienadawania wyrokowi powagi rzeczy osądzonej”, o co wnosi apelujący. Sformułowanie takiego wniosku świadczy w istocie o niezrozumieniu kwestii powagi rzeczy osądzonej. Ze wskazanych przyczyn Sąd pierwszej instancji nie mógł rozważać ważności kwestionowanej umowy w świetle art. 58 k.c..

Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisów prawa materialnego, a przedstawiona w motywach wyroku ocena prawna zasługuje na podzielenie. Należy się zgodzić z Sądem pierwszej instancji, że powód domagając się odszkodowania w związku z uszczerbkiem majątkowym, jakiego miał doznać, zgodnie z obciążającym go obowiązkiem dowodzenia wynikającym z art. 6 k.c., winien wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, a zatem nie tylko szkodę, ale także zawinione działanie bądź zaniechanie pozwanego i adekwatny związek przyczynowy między tym działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Powód nie wykazał tych przesłanek, a w konsekwencji art. 415 k.c. nie mógł znaleźć zastosowania w sprawie. Z kolei odnosząc się do innych żądań powoda wywodzonych z rozliczeń z tytułu działu spadku po M. J. należy wskazać, iż strony ugodą dokonały jedynie częściowego działu spadku, dla którego jest przewidziany inny tryb postępowania.

Na koniec wypada wskazać, że zgodnie z art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Tym samym na obecnym etapie nie jest dopuszczalne domaganie się przez powoda udzielenia mu ochrony z tytułu naruszenia dóbr osobistych, co nie było przedmiotem żądania pozwu i rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W tym stanie rzeczy apelację powoda, jako niezasadną, oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c..

SSO del. Ewa Solecka SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Anna Bohdziewicz